

Franciszkańska

gazeta



numer 12 NARODZENIE PAŃSKIE 2010 r.



BOŻEGO NARODZENIA – W MYŚLACH, PRAGNIENIACH,
PLANACH, MARZENIACH, SPOTKANIACH,
W TWOJEJ RODZINIE, WŚRÓD TWOICH PRZYJACÓŁ,
W NASZEJ OJCZYŹNIE...
A PRZED WSZYSTKIM W TWOIM SERCU
– ŻYCZĄ OO. FRANCISZKANIE

ŚWIĘTY MAKSYMILIAN Patronem roku 2011

1 października Senatorowie RP na 63 posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji zdecydowali o ogłoszeniu roku 2011 „Rokiem św. Maksymiliana Marii Kolbego”. Decyzję w tej sprawie podjęto jednogłośnie podczas ostatniego posiedzenia. Warto zaznaczyć, że od 14 sierpnia br. – w duszpasterstwie franciszkańskim – trwa tzw. „Rok Kolbiański”. Jego celem jest popularyzacja wiedzy o św. Maksymilianie Kolbe. Franciszkanie konwentualni organizują na przełomie roku 2010/2011 szereg inicjatyw: wielką nowennę przed 70 rocznicą śmierci o. Kolbego, sympozjum naukowe na KUL-u i szereg innych inicjatyw rocznicowych. Obecna inicjatywa Senatu RP wpisuje się w program tych obchodów. Senatorowie w Uchwale z dnia 21 października 2010 r. o ogłoszeniu roku 2011 Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego przypomnieli, że 14 sierpnia 2011r. minie 70 rocznica jego męczeńskiej śmierci. Zaznaczyli też, że Męczennik Auschwitz jest symbolem ofiar nazizmu oraz „patronem trudnych czasów”.

Święty Maksymilian Maria Kolbe jest patronem naszej gdańskiej prowincji franciszkańskiej. W roku 2011 będziemy uroczystie obchodzili 25 rocznicę jej powstania. Jubileusz pragniemy uczcić tzw. Świętem Prowincji 15 października w Gdańsku. Będzie wówczas z nami generał zakonu o. Marco Tasca. Już dziś wszystkich z nami związanych serdecznie zapraszamy.

Święty Maksymilian patronuje również specjalnemu dziełu naszej prowincji, jakim jest Dom Pojednania i Spotkań.

Pokój i Dobro!



Franciszkanie
(OFMConv.)

KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW
Ul. Świętej Trójcy 4
80-822 GDAŃSK

www.gdansk.franciszkanie.pl
tel. 058/ 320 79 80

TYTUŁ Kościołów: Świętej Trójcy i Świętej Anny
TYTUŁ Klasztoru: Świętej Trójcy

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ MODLITWY:

Msze święte w niedziele i uroczystości:

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 19.15 (akademicka od X do VI)

Msze święte w dni powszednie: 8.15 (z jutrznią), 18.00

W każdą środę zapraszamy do wspólnej modlitwy
z Matką Bożą Miłosierdzia:

15.00 wystawienie Najśw. Sakramentu, koronka do Bożego
Miłosierdzia,

18.00 Msza św. Nowenna w intencjach poleconych wcześniej
w zakrystii, po Mszy św. modlitwy nowenne do MB Miłosierdzia,

20.45 Komplet (modlitwa wieczorna Kościoła),

21.00 Apel Jasnogórski.

13 dnia każdego miesiąca (V-X) na Różaniec Fatimski.

Odmawiamy wszystkie cztery części. Część I i II przed Mszą św.

od godz. 17.00; pozostałe części po Mszy św.

w procesji z figurą MB Fatimskiej.

Grupy działające przy naszym ośrodku duszpasterskim:

Franciszkański Zakon Świeckich (FZŚ)

odpowiedzialny o. Kazimierz Trzciniński

Spotkania odbywają się w drugą niedzielę miesiąca po Mszy św.
o godz. 10.30 i we wszystkie poniedziałki na Mszy św. o godz. 18.00.

Rycerstwo NiepokalanejMI odpowiedzialny o. Piotr Pliszka

Spotkania odbywają się w trzecią niedzielę miesiąca po Mszy św.
o godz. 10.30 i w pierwszą sobotę miesiąca na czuwaniu o godz. 18.00.

Duszpasterstwo Akademickie odpowiedzialny o. Tomasz Jank

W niedzielę Eucharystia o godz. 19.15. Ponadto w każdy piątek -
o godz. 19.00, katecheza i spotkanie w salce.

Żywy Różaniec odpowiedzialny o. Kazimierz Trzciniński

Spotkania odbywają się w pierwszą niedzielę miesiąca po Mszy św.
o godz. 10.30.

Grupa Charytatywna „Betania”

Spotkania odbywają się we wtorek w salce w godz. 11.00-14.00.

Wspólnota Rodzin „Źródło Życia” odpowiedzialny o. Tomasz Jank

Spotkania całej wspólnoty odbywają się w drugą niedzielę miesiąca.

Przyjmujemy na tzw. Msze św. gregoriańskie za zmarłych odprawiane
bez przerwy przez 30 dni.

Intencje mszalne można zamawiać przed i po każdej Mszy św.

www.gdansk.franciszkanie.pl

www.franciszkanie.pl

Konto na renowację Kościoła Św. Trójcy:

70 1240 1268 1111 0000 1542 5270

Gazeta Franciszkańska

Przygotowali:

o. Tomasz Jank

Wydawca:

Klasztor OO. Franciszkanów
Gdańsk

Adres:

ul. Św. Trójcy 4, 80-822 Gdańsk

Druk:

numer dostępny na stronie

klasztora:

www.gdansk.franciszkanie.pl

Drukarnia Oruńska

tel. 58 309 93 51

www.drukarniaoruńska.pl

Z KRONIKI KLASZTORNEJ

A.D. 2010

Od ukazania się nr 11 (30 maja 2010 r.)

10 VI – w kaplicy Św. Anny Mszę Św. Prymicyjną celebrowali o. Jacek Błaszczyk i o. Robert Rogoża. Kazanie prymicyjne wygłosił prowincjał o. Adam Kalinowski.

13 VI – na Mszy Św. o godz. 12.00 poświęciliśmy i oddaliśmy do kultu odrestaurowany obraz św. Antoniego.

VI – na rzecz poszkodowanych w powodzi nad Wisłą zebraliśmy prawie 30 tys. zł. Część tej kwoty została przekazana na fundusz pomocy powodziarom na konto Caritas archidiecezji gdańskiej, natomiast kolejna część została przekazana osobiście przez o. gwardiana - o. Piotra Pliszkę i o. Grzegorza Piśko najbardziej poszkodowanym rodzinom wskazanym przez proboszcza w parafii Zyck Polski pod Płockiem.

14 VI – w Prezbiterium Kościoła Św. Trójcy w Gdańsku została podpisana umowa pomiędzy Prezydentem Miasta Gdańska p. Pawłem Adamowiczem a Ministrem Prowincjalnym o. Adamem Kalinowskim, na mocy której nasz Zakon przejął w użytkowanie tzw. Forsterówkę na Wyspie Sobieszewskiej. W przyszłości zamieszkają tam nasi bracia. Na wyspie będą prowadzone liczne programy dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych w duchu św. Franciszka i św. Maksymiliana M. Kolbego.

24 VI – poszkodowanym w czasie powodzi w parafii Zyck Polski pod Płockiem zostały przekazane przez o. Grzegorza Piśko i p. Janusza Karca rzeczy zebrane przez wiernych z naszego kościoła oraz dodatkowe środki pieniężne.



VII – rozpoczęły się prace remontowo-konserwatorskie przy kolejnych dwóch oknach kościoła Św. Trójcy

14 VIII – w Uroczystość Św. Maksymiliana Kolbe w Prezbiterium kościoła Św. Trójcy dwóch naszych franciszkańskich kleryków, Krzysztof Robak i Grzegorz Chmielewski, otrzymało święcenia diakonatu z rąk abpa Tadeusza Gocłowskiego.

14 VIII – w kościele Św. Trójcy odbył się koncert kwartetu klarnetowego „Hevelius”, w ramach cyklu „Koncerty w zabytkach starego Gdańska”. W trakcie koncertu o historii Św. Trójcy opowiadał prof. Jerzy Samp.

03-11 IX – odbyła się V edycja Festiwalu Goldbergowskiego.

01 IX – decyzją o. prowincjała do pracy w naszym gdańskim klasztorze zostali skierowani o. Kazimierz Trzciniński, który przybył do nas z klasztoru w Gdyni i brat Zdzisław Cieślukowski, który wcześniej pracował w Poznaniu.

20 IX – w Prezbiterium odbyła się uroczysta promocja „Dobrej Nowiny po kaszubsku”. Rozmowę z autorem tłumaczenia Ewangelii na język kaszubski o. prof. Adamem Sikorą OFM poprowadził redaktor naczelny gdańskiego Radia Plus Adam Hlebowicz. Wśród dostojnych gości był m.in. bp J.B. Szłaga z Pelplina.

26 IX – podobnie jak przed rokiem, Mszę Św. o godz. 12.00 w dużym kościele mogliśmy przeżyć w szczególnej oprawie – jako tzw. „Missa Flores”. „Missa Flores” w swoim założeniu jest Mszą Świętą z oprawą artystyczną wywodzącą się z tradycji archipelagu indonezyjskiego. Jej twórcy od samego początku starają się wykorzystywać elementy etniczne z różnych zakątków Indonezji i całego świata.

03 X – na Mszy Św. o godz. 12.00 wręczyliśmy „Stypendia Świętego Franciszka” pięciu uczniom z Gimnazjum nr 8 w Gdańsku.

03 X – kolejny raz przeżyliśmy uroczysty Transitus – jednak po raz pierwszy w Prezbiterium przed odnowionym w 2009 r. ołtarzem „Stygmatyzacji”.

04 X – uroczystej Eucharystii w dniu Św. Franciszka z Asyżu przewodniczył przeor dominikanów o. Michał Mitka.

09 X – w Prezbiterium odbył się koncert ku czci Jana Pawła II. Wystąpili Wojciech Staroniewicz z zespołem, oraz Polska Filharmonia Kameralna w Sopocie pod dyrekcją Wojciecha Rajskego.

ZAPRASZAMY

NA KOLEJNE KOŁĘDOWANIE U FRANCISZKANÓW

6 STYCZNIA 2011 O GODZ. 16.30 W KOŚCIELE ŚWIĘTEJ TRÓJCY.

WYSTĄPI „ZESPÓŁ W SKŁADZIE”. ZESPÓŁ TWORZĄ MUZYCY GRAJĄCY NA CO
DZIEŃ M.IN. W ARCE NOEGO, ARMII, 2 TM2, DIKANDZIE, DEUS MEUS.

WSPÓŁPRACUJĄ RÓWNIEŻ Z MIECZYŚLAWEM SZCZEŚNIAKIEM, JUSTYNĄ
STECZKOWSKĄ, KASIA KOWALSKĄ I URSZULĄ DUDZIAK.

27 X – odbyła się piąta edycja przedsięwzięcia pt. „Asyż w Gdańsku”, które wychodzinaprzeciw pragnieniom pojednania i dialogu międzyreligijnego Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II, który 24 lata temu w Asyżu zainicjował spotkania i dialog z wyznawcami innych religii.

05 XI – zakończyliśmy prace przy remoncie kolejnych dwóch okien dużego kościoła.

16 XI – uroczystości MB Miłosierdzia w kaplicy św. Anny przewodniczył Metropolita Gdański abp Sławoj Leszek Głódź.

03 XII – zakończyliśmy prace konserwatorskie i rekonstrukcyjne przy pozytywie dolnym wielkich organów z kościoła Św. Trójcy.

03 XII – na ławkach w kaplicy Św. Anny zostały zamontowane maty grzewcze.

06 XII – w samo południe prezydent Gdańska Paweł Adamowicz odsłonił odrestaurowany pozytyw dolnych wielkich organów w dużym kościele. Uroczystość odbyła się z udziałem ponad tysiąca dzieci z gdańskich szkół i przedszkoli.



12 XII – o godz. 19.00 odbył się koncert Missa pro pace – Msza o pokój Wojciecha Kilara, organizowany przez Europejskie Centrum Solidarności. Wystąpili znakomici soliści: Ewa Marciniak, Iwona Socha, Leonard Andrzej Mróz, Adam Zdunikowski z towarzyszeniem Orkiestry Polskiej Filharmonii Bałtyckiej i Chóru Politechniki Gdańskiej pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego.



ZROBIŁ DUŻO DOBREGO ...

6 GRUDNIA W EKWADORZE, W MISJI PROWADZONEJ PRZEZ NASZĄ PROWINCJĘ ZAKONNĄ, W SANTO DOMINGO DE LOS COLORADOS W OKRUTNY SPOSÓB ZOSTAŁ ZAMORDOWANY NASZ WSPÓŁBRAT O. MIROŚLAW KARCZEWSKI.



Ojciec Mirosław Józef Karczewski urodził się 16 maja 1965 roku w Połczynie Zdroju (Diecezja Koszalińsko – Kołobrzeska) w wielodzietnej rodzinie Antoniego i Stanisławy zd. Przybysz. Dnia 6 czerwca 1965 roku w kościele w Rąbinie przyjął chrzest święty. Rodzicami chrzestnymi byli Genowefa Nachyla i Stanisław Stępień. Dzieciństwo spędził w rodzinnym Głodzinie, koło Lipia. Do szkoły podstawowej uczęszczał w pobliskim Rąbinie. W roku 1980 rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu, mieszkając w tym czasie u swej starszej siostry. Po ukończeniu pierwszej klasy licealnej poprosił o przyjęcie do Niższego Seminarium Duchownego Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie. Po maturze w roku 1986 został przyjęty do Prowincji Świętego Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych i odbył roczny nowicjat w Smardzewicach pod kierunkiem Ojca Magistra Mikołaja Walczaka. Od października 1987 do maja 1993 studiował filozofię i teologię w Wyższym Seminarium Duchownym O.O. Franciszkanów w Łodzi – Łagiewnikach. Magisterium z teologii uzyskał w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pisząc pracę p.t. „Teologia pracy wg Wczesnych Źródeł Franciszkańskich”. Profesję wieczystą złożył 4 października 1991 roku w Łodzi – Łagiewnikach, tam również otrzymał 6 czerwca 1992 roku święcenia diakonatu. Święcenia kapłańskie w stopniu prezbiteratu przyjął wraz z całym swoim kursem dnia 22 maja 1993 w kościele parafialnym pw. Krzyża Świętego w Koszalinie z rąk J.E. Księdza Biskupa Czesława Domina. Jako neoprezbiter został skierowany do pracy duszpasterskiej i katechetycznej w parafii i klasztorze w Gdyni. W roku 1995 wyjeżdża do pracy misyjnej w Ekwadorze. Tam pełni różne funkcje i obowiązki. Jest magistrem postulatu i junioratu w Domu Formacyjnym w Tulcan (1999 – 2001), pracuje duszpastersko w Shushufindii, w Amazonii (2001 – 2006), a od roku 2006 zostaje przeniesiony do klasztoru w Santo Domingo, gdzie obejmuje urząd gwardiana oraz proboszcza parafii.

Ziemska pielgrzymka o. Mirosława Karczewskiego została gwałtownie przerwana dnia 6 grudnia 2010. W godzinach popołudniowych został napadnięty i brutalnie zamordowany przez nieznaną sprawców w swoim klasztorze. Odszedł od nas w 46 roku życia. W Zakonie przeżył 24 lata, w kapłań-

stwie lat 17, z tego 15 lat na misjach. Pogrzeb Ojca Mirosława odbył się w czwartek dnia 9 grudnia b.r. w Santo Domingo w Ekwadorze pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego, z licznym udziałem współbraci, duchowieństwa i wiernych.

Ojciec Mirosław od początku swej drogi powołania zakonnego i kapłańskiego pragnął głosić prawdę Ewangelii i pomagać ludziom odnajdywać drogę do prawdziwego Boga. W opiniach z Nowicjatu, przedstawiony jest jako brat dobry, prawy, uczuciowy, sumienny, obowiązkowy, nacechowany szacunkiem, szczery, o głębokiej duchowości, z poczuciem odpowiedzialności i zatroskania. Wychowawcy w Seminarium w Łagiewnikach piszą o nim: „jest koleżeński, usłużny, życzliwy, zawsze usmiechnięty i sympatyczny. W polu jego szczególnego zainteresowania jest praca z głuchoniemymi”. Prosząc o dopuszczenie do ślubów wieczystych brat Mirosław wyraża gotowość pracy na misjach. Dwa lata później pisze ponownie do swojego przełożonego: „Najprzewielebniejszy Ojciec Prowincjał dowiedziałem się, że Ojciec Prowincjał otrzymał na Kapitulę Nadzwyczajnej „zielone światło” na załatwienie przyjęcia nowej misji w Ekwadorze. Z tej okazji pragnę wyrazić i przypomnieć mą gotowość pracy i poświęcenia się dla Boga i ludzi również na terenach misyjnych wspomnianego kraju”. Cieszy się też bardzo z decyzji o wysłaniu go na misje do Ekwadoru.

Ksiądz Antoni Zieliński, proboszcz parafii w Lipiu, do której należała Rodzina Państwa Karczewskich, wystawiając w 1981 roku sześćnastoletniemu Mirkowi opinię przed przyjęciem do Niższego Seminarium napisał m.in.: „Mirka znam od trzech lat(...). Nie chcę go chwalić, ale to co widziałem zasługuje na pochwałę. Jest zawsze w kościele, przystępuje do Komunii św., jest ministrantem, troszczy się o swój kościół filialny (np. sprząta). (...) Uważam, że może zrobić dużo dobrego dla sprawy Chrystusa (...)”. Te słowa wypełniły się w pełni w życiu i posłudze misyjnej Ojca Mirosława.

Tracimy więc w Nim nie tylko kochanego brata, wujka, krewnego, wiernego przyjaciela, lecz również autentycznego franciszkanina, dobrego kapłana, gorliwego misjonarza, zaangażowanego duszpasterza i niestrudzonego w pracy proboszcza. Tracimy człowieka, chrześcijanina, który swoje życie poświęcił dla innych, służąc i pomagając tym, których Bóg postawił na jego drodze. Prosimy w pokornej modlitwie Pana Życia, aby przyjął do swojej chwały tragicznie zmarłego Ojca Mirosława, a nam pozwolił czerpać siły do codziennego pielgrzymowania na tym świecie z wiary w zwycięstwo Chrystusa nad złem, śmiercią i grzechem.

Maryi Niepokalanej oddajemy bogate, intensywne, aktywne, choć krótkie, życie naszego Współbrata. Zostało ono bezlitośnie przerwane na dzień przed świętem Jej Niepokalanej Poczęcia. Wierzmy, że wraz z Nią będzie mógł chwalić Boga w Niebie bez końca.

opracował o. Adam M. Kalinowski OFMConv.

V FESTIWAL GOLDBERGOWSKI

Festiwal Goldbergowski powstał w 2006 roku, w 250-tą rocznicę śmierci Johanna Gottlieba Goldberga, urodzonego w Gdańsku klawesynisty i kompozytora, żyjącego w latach 1727-1756.

Nazwisko Goldberga przeszło do historii muzyki dzięki Wariacjom Goldbergowskim Johanna Sebastiana Bacha (BWV 988), których był pierwszym wykonawcą.

Ideą nadrzędną Festiwalu Goldbergowskiego jest prezentacja najciekawszych interpretacji muzyki dawnej z wykorzystaniem oryginalnego instrumentarium. Impreza zrodziła się również z chęci przybliżenia szerszej publiczności muzycznego dziedzictwa dawnego Gdańska. Współpraca z Biblioteką Gdańską PAN owocuje wykonaniami najcenniejszych zachowanych dzieł z twórczości gdańskich mistrzów epoki baroku.

Po raz piąty na początku września w kościele p.w. Św. Trójcy organizowany był Festiwal Goldbergowski. Tegoroczna edycja rozpoczęła się od występu pianisty Macieja Grzybowskiego, który w Ratuszu Staromiejskim wykonał Wariacje Goldbergowskie Johanna Sebastiana Bacha. To dzięki temu dziełu do historii przeszedł ich pierwszy wykonawca - Johann Gottlieb Goldberg, urodzony w Gdańsku klawesynista i kompozytor, jeden z ulubionych uczniów Bacha.

Kompozycja ta zgodnie z zapowiedzią dyrektor Festiwalu dr Aliny Ratkowskiej ma rozbrzmiewać na początku kolejnych edycji. Drugim koncertem, który przyciągnął dużą liczbę słuchaczy był występ Goldberg Baroque Ensemble, pod dyktando Andrzeja Mikołaja Szadejko. Muzykom zaprezentowali utwory gdańskich mistrzów baroku, które usłyszeć będzie można na płycie „Muzyczne Dziedzictwo Miasta Gdańska”.

Wykonywane utwory tematycznie związane są z Bożym Narodzeniem, które jak można było usłyszeć w osiemnastowiecznym Gdańsku miało piękną oprawę muzyczną. Niemniej dużym zainteresowaniem cieszyły się kolejne wy-



stępy zagranicznych gwiazd. Francuski wiolonczelista Christophe Coin oczarował słuchaczy swoją interpretacją Suit na wiolonczelę solo J. S. Bacha. Tęgo wieczoru oprócz umiejętności wykonawczych Coina, podziwiać można było cudowne brzmienie włoskiej wiolonczeli pochodzącej z XVIII wieku. Recital francuskiego wiolonczelisty był jedynym koncertem organizowanym w murach kościoła Św. Anny, którego akustyka doskonale pasuje do tego typu występów.

Dwa dni później słuchacze mogli przenieść się w świat muzyki średniowiecznej. Szwajcarski zespół Peregrina, prowadzony przez polską muzykolog i śpiewaczkę - Agnieszkę Budzińską-Bennett wykonał utwory wykorzystywane do liturgii w klasztorach Sióstr Klarysek w XIII i XIV wieku. Większość z kompozycji pochodziła ze zgromadzenia Sióstr Klarysek w Starym Sączu.

Atmosfera koncertu była niezwykła. Skupieniu służyło minimalne oświetlenie. Członkinie kwartetu wykorzystały możliwości, jakie daje wnętrze prezbiterium wykonując część koncertu od strony ołtarza, ale też stając w stallach jak i na lektorium kościoła.

Kolejny koncert składał się także w większości z muzyki

wokalne a cappella. Gdański zespół Goldberg Vocal Ensemble kierowany przez A. Szadejko, zaprezentował mało znane kompozycje gdańskiego twórcy Andrzeja Hakkenbergera, które oparte były o teksty o dość swobodnym charakterze, dlatego też publiczność zaproszona została ponownie do Ratusza przy ul. Korzennej. Muzykom Goldberg Vocal Ensemble towarzyszył występ klawesynistki Aliny Ratkowskiej, która grała utwory Johanna Jakoba Frobergera. Częścią składową koncertu były komentarze dr. Piotra Kociumbasa z Uniwersytetu Warszawskiego, przybliżające wykonywany przez muzyków repertuar.

Zwieńczeniem Festiwalu był występ renomowanego wło-

skiego zespołu Accordone, ze znakomitym tenorem Marco Beasley'em. Koncert ten przyciągnął tłumy słuchaczy, którzy entuzjastycznie przyjęli występ włoskiej grupy. Występ transmitowany był również przez Polskie Radio PR 2.

Tegoroczna edycja w ocenie krytyki była bardzo udana. Relacje z imprezy znalazły się w głównych dziennikach, a także w specjalistycznej prasie muzycznej. Potwierdzeniem jakości wydarzenia było również ogromne zainteresowanie ze strony publiczności. Festiwal organizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy „Dziedzinięć” służył, jak co roku, popularyzacji akcji patronackiej związanej z odbudową historycznych organów Mertena Friese w hali głównego kościoła. W trakcie koncertów wręczone zostały certyfikaty osobom, które zdecydowały się opłacić jedną z piszczałek ponad czterdziestogłosowego instrumentu, którego ukończenie planowane jest na rok 2014.

*Alina Ratkowska –
dyrektor festiwalu*

*foto:
Stanisław Bednarz*



RUCHOMA SZOPKA W KOŚCIELE ŚWIĘTEJ TRÓJCY

Pierwszą w historii inscenizację szopki betlejemskiej zorganizował w 1222 r. w Greccio niedaleko Rzymu św. Franciszek z Asyżu. Od tego momentu jego współbracia (franciszkanie) rozprzestrzenili szopki i żłóbki w najróżniejszych postaciach po całym świecie.

Pierwsza ruchoma szopka w kościele św. Trójcy powstała około roku 1950 staraniem brata Pawła Sokalskiego. Usytuowana była w południowo-wschodniej części kościoła. Posiadała drewnianą ruchomą konstrukcję, a figurki wykonane były z gipsu. Od roku 1957 budową szopki zajmował się Br. Czesław Brzezik. Pomagali mu w tym Szulistowie – Feliks (senior) i jego synowie Jan, Gerard, Kazimierz i Feliks. Szopka każdego roku była budowana od nowa i przechodziła kolejne modernizacje. Od roku 1960 ze względu na odbudowę organów (projekt z 1703 r.) wznoszona była w nawie północnej (w miejscu, w którym obecnie znajduje się gotycki krzyż). Coroczne przedsięwzięcie było niezwykle czasochłonne. Budowę szopki rozpoczynano już na początku listopada. Stąd w roku 1981 zdecydowano się na wybudowanie w północno-zachodnim narożniku kościoła ekspozycji stałej-niedemontowanej. Głównym wykonawcą wystroju i figurek był Władysław Majewski pracownik gdańskiego teatru lalek „Miniatura”. Ruchomy mechanizm wykonał i przez całe lata konserwował Feliks Szulist (junior) z synami.

Natomiast elementy stolarskie wykonali Marek Zientek oraz Kazimierz Ruchowicz. Ukazywała ona polskich świętych i błogosławionych w adoracji Dzieciątka na tle regionalnym związanym z rocznicą 600-lecia obrazu MB Jasnogórskiej. W roku 2009, ze względu na remont okien, szopka musiała zostać zdemontowana. Wówczas też zapadła decyzja o jej gruntownej przebudowie (zwłaszcza obudowy zewnętrznej – aby zdecydowanie lepiej wpisać ją w zabytkowe wnętrze) i przystosowaniu do prezentacji całorocznej. Szopka swoją formą zewnętrzną ma nawiązywać do przedwojennych łóż znajdujących się w tej części świątyni.

W okresie Bożonarodzeniowym szopkę odwiedza ponad 10 tys. osób.

Obecny projekt wykonał Tomasz Celewicz. Mechanizm ponownie buduje Feliks Szulist z synami. Natomiast elementy stolarskie powstają w pracowni Mieczysława Grzymały ze Straszyna. Szopka powstaje wyłącznie z ofiar składanych do skarbony – a zatem zbudujemy tyle ile uzbieramy... Stąd za wszelkie ofiary składamy serdeczne *Bóg zapłać!*

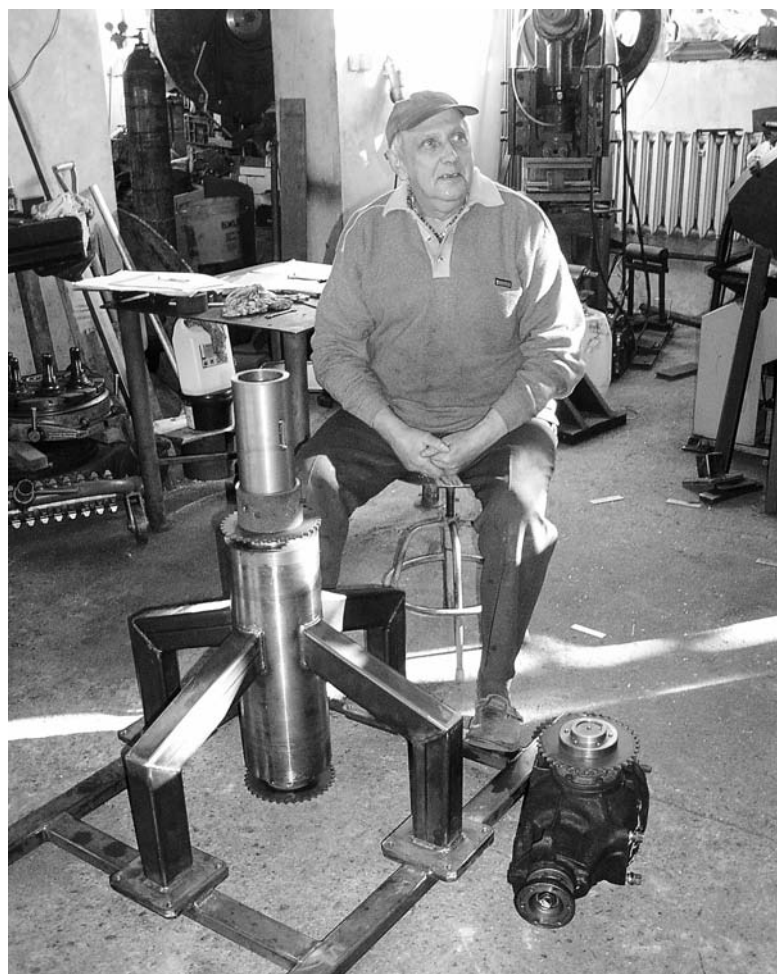
o. Tomasz Jank

Szopka w kościele czynna od 20 stycznia od godz. 9.00 do 17.00.

Ponadto 25 i 26 grudnia na dziedzińcu szopka z żywymi zwierzętami!



Szopka w budowie – Mieczysław Grzymała stolarz



Szopka w budowie – Feliks Szulist ślusarz

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 1 października

o ogłoszeniu roku 2011

Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego

14 sierpnia 2011 roku minie 70 rocznica męczeńskiej śmierci świętego Maksymiliana Marii Kolbego, który jest wyjątkową postacią wśród panteonu wielkich Polaków dwudziestego wieku.

Święty Maksymilian Maria Kolbe jest symbolem ofiar nazizmu oraz „patronem trudnych czasów” – jak powiedział Papież Jan Paweł II. Jest także symbolem trudnych wyborów obecnych w życiu każdego człowieka.

Święty Maksymilian Kolbe, urodzony 8 stycznia 1894 roku w Zduńskiej Woli, poniósł męczeńską śmierć w niemieckim obozie KL Auschwitz, gdzie został przywieziony pod koniec maja 1941 roku otrzymując numer obozowy 16670. W ostatnich dniach lipca, po ucieczce jednego z więźniów, ofiarował swoje życie za nieznanego mu Franciszka Gajowniczka, wyznaczonego na śmierć głodową. Ojciec Kolbe przeżył w bunkrze śmierci dwa tygodnie. Zmarł 14 sierpnia 1941 roku, dobytej zastrzykiem fenolu.

Oddając hold i szacunek tej wielkiej postaci, Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2011 Rokiem świętego Maksymiliana Marii Kolbego.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej czyni to dla uczczenia życia i moralnej postawy tego wybitnego Polaka i kapłana, obrońcy godności człowieka, wzorca cnót, autorytetu moralnego, bohatera o heroicznej odwadze, wychowawcy, społecznika, a także obywatela świata, który w imię solidarności z drugim człowiekiem podjął cierpienie i oddał życie. Jego myśl społeczna i ofiara mają szczególne znaczenie dla wciąż odradzającego się społeczeństwa obywatelskiego Rzeczypospolitej.

UROCZYSTOŚĆ ODPUSTOWA MATKI BOŻEJ MIŁOSIERDZIA

16 listopada 2010 roku



„Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy I w Ostrej świecisz Bramie!”

Adam Mickiewicz

Woń kadzidła unosiła się w Kaplicy Świętej Anny. Spowiała delikatnie obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Otuliła chmurną twarz Świętego Ojca Maksymiliana Marii Kolbego. Ksiądz Arcybiskup modlił się u stóp ołtarza, pochylony przed Maryją. Msza Święta jeszcze się nie rozpoczęła. Zebrani tłumnie czekali aż Metropolita Gdański Sławoj Leszek Głódź przywita się z Matką. Wspólne oczekiwanie, wspólna modlitwa przed ceremonią zapowiadały niezwykle nabożeństwo odprawiane u ojców franciszkanów w Gdańsku przy kościele Św. Trójcy.

Jeśli byliście kiedyś w tej przepięknej kaplicy zapewne pamiętacie Maryję z obrazu. Rozświetlona, duża sylweta ubrana w srebrne suknie, zajmuje zaszczytne miejsce tuż przy Tabernakulum, niedaleko ołtarza. Jej wzrok jakby nieustannie spoczywał na umiłowanych w Bogu, na wszystkich modlących się przed Jej świętym wizerunkiem. Splecione tuż przy sercu dłonie obiecują opiekę i moc łask Matki Bożej Miłosierdzia. Wygląda na to, i z pewnością tak jest, że przed tą kopią obrazu z Ostrej Bramy cieszyć się można niezwykłym przywilejem, przemożną opieką Maryi. Kult wiernych, którzy powierzają siebie tutaj, właśnie przed Jej obrazem jest powszechnie znany. Być może to błogosławione piękno opisane jako łagodność

i roztropność młodzianki Dziewicy z Nazaretu odcisnęło się w tym dziele. Niechby Jej blask rozjaśniał serca, zagrościł w naszych domach.

Przed obrazem Matki Miłosierdzia ksiądz Arcybiskup głosił długą homilię. Zdawać by się mogło, że tkliwa obecność Maryi skłania do serdecznych zwierzeń. Bardzo pogodne refleksje, pięknie przybrane, z pewnością bliskie sercu naszego Metropolity Sławoja Leszka Głódzia sprawiły na mnie wrażenie intymnych, osobistych. Choćby wspomnienie Olgi Boznańskiej, uznanej Polskiej artystki, połączone z historią życia jej uczennicy, nieznaną mi jak dotąd malarki, która stworzyła wyjątkowo udaną kopię obrazu Panny z Ostrej Bramy. Warto tu wspomnieć, że obraz Matki Bożej Miłosierdzia już od 64 lat umieszczony jest w kaplicy Św. Anny. Przywiózł go z Wilna o. Gerard Domka.

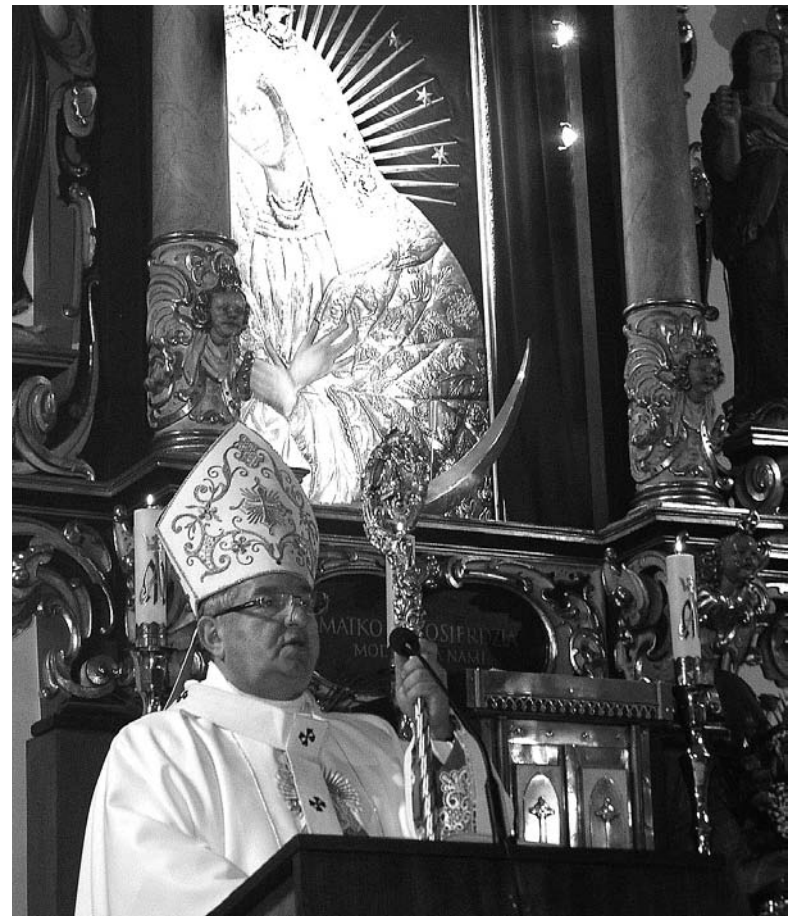
Słowo Metropolity Gdańskiego bogate było w wiele wątków. Miałam nieodparte wrażenie, że wszystkie skupiły się wokół kobiety i jej powołania, jej natchnienia. Tego co może stworzyć dzieło o właściwościach cudownych, uzdrawiających. Arcybiskup mówił też o Świętej Faustynie, o jej niezwykłym pragnieniu naznaczonym Bożym nakazem, aby powstał obraz „Jezu, ufam Tobie.” O błogosławionym księdzu So-

pocko, którego wizerunek nosiła w sercu zanim go spotkała, wierząc mocno, że właśnie ten kapłan rozpozna w jej natchnieniach dzieło miłe Bogu. Wiele słów jeszcze wybrzmiało w czasie Uroczystości Matki Bożej Miłosierdzia. Spoglądałam nieraz na skupione twarze ludzi, którzy bardzo upodobali sobie tę kaplicę i uroczyste słowo, jakie przyjmowali w homilii księdza Arcybiskupa z zainteresowaniem i wdzięcznością.

Zwieńczeniem Mszy Świętej Odpustowej jest Akatyst śpiewany ku czci Najświętszej Maryi Panny. Trudno zliczyć ile w nim wyznań miłości do Maryi, jak wiele urzekających wyrażen zaśpiewano wiel-

biąc Matkę Miłosierdzia. Wyjątkowy nastrój dopełniło światło świec trzymany w rękach licznie zgromadzonych tamtego wieczora. Nim zaśpiewano pieśń, jedni od drugich zapalali świece. Tak się szczęśliwie złożyło, że mogłam rozdawać je razem z córką Itą i jej dwiema przyjaciółkami. Czy to przypadek, że obie mają na imię tak samo? Brzmi ono Wiktoria czyli zwycięstwo. Więc zwycięstwo Matki Bożej, Jej tryumf. Kiedy światło lamp w kaplicy zostało zgaszone, blask Ostrobramskiego obrazu zajaśniał w półmroku dla wpatrzonych w niego wiernych.

Magdalena Golon Rycerka MI



Wspomnienia o świętowaniu Matki Bożej Ostrobramskiej u OO. Franciszkanów w kościele Św. Trójcy w Gdańsku.

Nasza rodzina wyjechała z Wilna w czerwcu 1947 roku, gdyż nie było realnych perspektyw zmiany granic i powrotu Wilna do Polski, a istniało realne zagrożenie wywozu nas w głąb ZSRR (do którego nie doszło w 1941 r. wskutek wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej). Po przyjeździe do Gdańska, po pewnym czasie – dowiedziałem się od znajomych Wilnian, że w kościele Św. Trójcy jest obraz naszej ukochanej Matki Bożej Ostrobramskiej. Odbywają się

też „Opieki” Matki Bożej. W Wilnie tak nazywano nabożeństwa przed uroczystością w dniu 16 listopada.

Modlitwy, pieśni, kazania i rzesz Wilnian biorących udział w nabożeństwach ku czci Matki Miłosierdzia – tworzyły niepowtarzalną atmosferę ducha – przenosząc duchowo do ukochanego Wilna! Zwłaszcza, gdy jeszcze w latach powojennych śpiewano tak, jak w Ostrej Bramie pieśni:

- przy odsłonięciu obrazu Naj-

świętszej Maryi Panny – Witaj Panno nieustanną czcią wszystkich ludzi...”;

- przy zasłonięciu obrazu Najświętszej Maryi Panny – O jasności i światłości Nieba całego! Rodzicielko, Karmicielko Stwórcy mojego...”.

A potem, po mszy świętej rozmawiało się ze znajomymi. Mimo, że nas – rodem z Wilna ubywa – kult Matki Bożej Ostrobramskiej – Miłosierdzia – nadal trwa, nie ustaje! Dzięki Bogu!

Gdańsk, 16 11 2010 r.
Ryszard Adamowicz

Zapraszamy do napisania swojego świadectwa o spotkaniu z MB Miłosierdzia w naszym kościele... Każde świadectwo zostanie dołączone do prośby o koronację obrazu, o którą zwrócimy się do Metropolity Gdańskiego abpa Sławoja Leszka Głódzia. Świadectwa prosimy przynosić do zakrystii lub bezpośrednio do rektora kościoła o. Tomasza.

Z GDAŃSKA DO OSTREJ BRAMY I KATYNIA



Na przełomie lipca i sierpnia grupa studentów z naszego DA „San Damiano” z o. Tomaszem wyruszyła rowerami z Gdańska do Ostrej Bramy w Wilnie. Przez wyspę Sobieszowską, Świbno, Elbląg, Lidzbark Warmiński, Kętrzyn, Gołdap, Suwałki, Wigry, Sejny, Alytus, po przejechaniu 600 kilometrów dotarli do Wilna. Część pojechała rowerami dalej – aż do granicy Łotwy z Rosją, aby potem, już samochodem dotrzeć do Smoleńska i Katynia. Pomodlili się w miejscu katastrofy lotniczej za prezydenta RP, jego małżonkę i pozostałe ofiary. Najbardziej jednak wzruszający był czas Eucharystii celebrowanej w lasach katyńskich nad grobami polskich oficerów...

KOLEJNE DWA OKNA ODNOWIONE

W okresie od 29 lipca do 05 listopada, przeprowadzono prace konserwatorskie przy dwóch oknach kościoła p.w. Św. Trójcy w Gdańsku znajdujących się na elewacji północnej. Wcześniej - w roku 2008 i w roku 2009, przeprowadzono prace konserwatorskie przy 3 oknach elewacji zachodniej i przy 2 oknach elewacji północnej.

Celem tegorocznych, prac konserwatorskich była poprawa parametrów technicznych konstrukcji i wypełnienia środkowych okien elewacji północnej oraz poprawa ich odbioru estetycznego. Prace przeprowadzono z zastosowaniem tradycyjnych technik i materiałów.

Wykonano następujący zakres prac:

- usunięto spoiny w obrębie obwiedni otworów okiennych i odspojone od podłoża tynki w rozglifieniach okienna – po stronie zewnętrznej i wewnętrznej,
- wykonano demontaż klinów oraz płaskowników dociskowych występujących w elementach stalowych – poziomych i poddano je zabiegom konserwatorskim,
- usunięto kity oraz masy uszczelniające z połączeń szkła z laskowaniem oraz z elementami stalowymi,
- wykonano demontaż szklenia -szkło wypełnień zakwalifikowano do wymiany,
- zdemontowano laskowania i poddano je pracom konserwatorskim; oczyszczeniu, wzmocnieniu i uzupełnieniu ,
- wykonano konserwację poziomych elementów konstrukcyjnych, oraz wiatrownic z produktów korozji poprzez oczyszczenie, zabezpieczenie i malowanie (kliny dociskowe wymieniono na większe w celu lepszego zabezpieczenia szklanych kwater), pasy dociskowe ze względu na głęboką korozję wymieniono na nowe.
- wykonano prace konserwatorskie w rozglifieniach okiennych przy tynkach i ceglanych kształtkach: wzmocnianie, oczyszczanie, uzupełnianie, iniekcje w miejscach pęknięć, odspojen i rozwarstwień
- rozglifienia i laskowania od strony kościoła pomalowano farbą wapienną,
- wykonano kilka kształtek laskowań (odlewy z form wykonano na podstawie oryginalnych kształtek),
- wykonano kwatery okienne – szklenie w obrębie kwater wykonano szkłem witrażowym łączonym profilami ołowianymi, (szkło wielobarwne, witrażowe),



- wykonano montaż laskowań,
- przeprowadzono montaż szklanych kwater z jednoczesnym montażem pasów dociskowych i klinowania,
- uszczelniono kwatery okien za pomocą kitu szklarskiego,
- wykonano scalanie kolorystyczne kitu z laskowaniami,
- wykonano hydrofobizację tynkowanych powierzchni rozglifień okiennych od strony elewacji (powierzchni nie malowano ponieważ chciano zachować kolor i strukturę tynku)
- zabezpieczono powierzchnie parapetów zewnętrznych przed przenikaniem wody stosując system preparatów uszczelniających

Prace prowadzone były pod nadzorem Komisji Konserwatorskiej z udziałem przedstawicieli Urzędu Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przedstawicieli Referatu Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Całkowity koszt projektu wyniósł 250 580,40 zł. Na realizację zadania otrzymaliśmy dotację z Gminy Miasta Gdańsk w wysokości 117 822,90zł i dofinansowanie z Samorządu Województwa Pomorskiego w kwocie 75 174,12zł. Franciszkański wkład własny też był niemały, bo wyniósł 57 583,38zł. Wykonawcami prac była Firma Prywatna Tomasz Blomberg TOMPOL z Gdańska oraz Konserwacja Zabytków MATHES & MATHES z Torunia.

opracowała: M. Zakrzewska

Asyż w Gdańsku po raz piąty



Po raz piąty przedstawiciele kościołów chrześcijańskich wspólnie z wyznawcami judaizmu i muzułmanami modlili się o pokój pod symbolicznym namiotem na dziedzińcu franciszkańskiego kościoła Świętej Trójcy w Gdańsku. Inspiracją do corocznych międzyreligijnych spotkań modlitewnych było zaproszenie liderów religijnych z całego świata do włoskiego Asyżu w dniu 27 X 1986 r. przez papieża Jana Pawła II. Na tegoroczny gdański program poza modlitwą złożyły się dodatkowo spotkania z młodzieżą, koncert franciszkańskiej formacji muzycznej Taukers, zwoj pojednania i marsz pokoju, w którym uczestnicy przeszli ulicami Gdańska do Dworu Artusa na forum jedności zatytułowane „Solidarność w chrześcijaństwie, islamie i judaizmie”.

Namiot wypełniony po ostatnie miejsce.

Przed modlitwą swój repertuar zaprezentował zespół Taukers, którego założycielem i liderem jest franciszkanin o. Mateusz Stachowski. Refleksyjne i melodyjne utwory stały się swoistym preludium do części modlitewnej. Przybyłych przywitali w imieniu organizatorów o. Roman Ziola, dyrektor Domu Pojednania i Spotkań im. Św. Maksymiliana M. Kolbego, imam Hani Hraish z Gminy Muzułmańskiej i Jakub Szadaj, przewodniczący Niezależnej Gminy Wyznania Mojżeszowego w Gdańsku. Otwierając „Asyż...” o. Tomasz Jank, rektor świątyni wspominał wydarzenie sprzed dwudziestu czterech lat z Asyżu, które miejscowi franciszkanie traktują jako część własnego dziedzictwa przeniesionego do Gdańska. „Każdego roku zapraszamy tych, którzy wierzą w Boga i zwracają się do Boga o dar pokoju i pojednania. Spotykamy się po raz piąty w tym miejscu zaproszeni w sposób szczególnie przez Świętego Franciszka i nieodżałowanego Jana Pawła II, aby modlić się i pochylać nad dziedzictwem zwanym pokojem i pojednaniem” – powiedział franciszkanin. Następnie przedsta-

wiciele kościołów i gmin religijnych wzniesli swoje modlitwy

Jako pierwszy głos zabrał bp Ryszard Kasyna, sufragan archidiecezji gdańskiej. Następnie przemówili ks. Doroteusz Józwik z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, duchowny z kościoła polskokatolickiego, ks. Rafał Michalak, imam Hani Hraish oraz Jakub Skrzypczak reprezentujący Gminy Wyznania Mojżeszowego w RP.

Na zakończenie uroczystości gwardian klasztoru o. Piotr Pliszka wręczył gościom pamiątkowe kamienie z znakiem graficznym gdańskiego Asyżu, które przywiezione zostały specjalnie z miasta Św. Franciszka. Franciszkanom podziękował także prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Podkreślił, że w Gdańsku zaczęła się jedna z najstraszliwszych wojen na świecie, z drugiej strony w tym mieście narodził się ruch solidarności, ruch wolności. Zaznaczył, że pokój jest wartością podstawową i bezcenną. Odważną oprawę artystyczną – muzyczną zapewnił ceniony w Polsce i w Europie zespół jazzowy Piotr Baron Quintet. Po modlitwie wszyscy udali się w Marszu Pokoju do Dworu Artusa. Kilka osób przemaszerowało ulicami Gdańska, z transparentami, flagami Asyżu..., świecami w dłoniach. Na czele pochodu szli duchowni różnych wyznań z prezydentem Gdańska. Po dotarciu do gmachu Muzeum Historycznego Miasta Gdańska odbyło się **Forum Jedności zatytułowane „Solidarność w chrześcijaństwie, islamie i judaizmie”**. Poprowadził je ceniony dziennikarz red. Adam Hlebiewicz, dyrektor generalny Radia Plus. W panelu dyskusyjnym głos zabrali imam Hani Hraish, reprezentujący społeczność muzułmańską, Jakub Skrzypczak, absolwent Jesziwy w Jerozolimie, reprezentujący wyznawców judaizmu oraz franciszkanin o. Roman Ziola, dyrektor DMK.

Rozpoczynając rozmowę imam nakreślił filary, na jakich opiera się religia islamu, podkreślając znacze-

nie pomocy ubogim, dzielenia się bogactwem, obowiązkowej jałmużny. Zaznaczył, że te elementy są niczym innym jak wyrazem solidarności. Nawiązał też do własnej historii wspominając, jak przed 28 laty przyjechał na studia do walczącej z komunizmem Polski. Jego wyjazd i studia były także efektem solidarności międzynarodowej. Jakub Skrzypczak przyznał, że po słowach imama niewiele będzie mógł uzupełnić, jeśli idzie o to, czym powinien kierować się mając na uwadze „solidarność” wierzący wyznawca judaizmu. Przywołał też wydarzenia z historii, kiedy to w średniowieczu muzułmanie udzielali schronienia prześladowanym w Europie Żydom. Przykładów solidarności padało wiele. Prelegent podkreślił, że mówienie o wojnach religijnych też jest wielką hipokryzją, gdyż to powodem wojen nigdy nie była religia, a jedynie ambicje władców i polityków. Ojciec Roman podzielił się refleksją ze spotkań z młodymi muzułmanami, prawosławnymi, katolikami i ewangelikami, którzy uczestniczyli w międzynarodowym seminarium „Prawa człowieka na wojnie”. Głos młodego pokolenia nie pozostawiał żadnych wątpliwości, że każdy z nas musi coś zrobić dla pokoju. Nie można tych kwestii pozostawiać samym politykom. Podsumowując dyskusję redaktor A. Hlebiewicz zaznaczył, że wszystko, co zostało wypowiedziane w tej sali uzmysłowiło nam jak jesteśmy blisko siebie pomimo różnic i jak ważna jest solidarność, która właśnie w tym mieście została przed trzydziestoma laty wywalczona.

„**Franciszkańska Wyspa Pojednania**”. Cenną inicjatywą towarzyszącą tegorocznemu Asyżowi była „Franciszkańska Wyspa Pojednania”. Na wyłożonym zwoju papieru każdy mógł napisać swoją prośbę, modlitwę, intencję, słowa przeprosin, prośbę o wybaczenie.

Jako pierwszy w dniu 22 października br. swój wpis złożył Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. Pomysłowi patronował Lech Wałęsa, laureat po-

kojowej nagrody Nobla. Skierował on z tej okazji apel do wszystkich pomorskich mediów o włączenie się do projektu. Poprosił o jedność z wiarą, że poprzez „Wyspę Pojednania” media pokażą, że w Gdańsku można rozmawiać ponad podziałami i dać Społeczeństwu pozytywny impuls do dialogu. Zapisane intencje na zwoju zostaną przewiezione do nowo powstającej siedziby Domu Pojednania i Spotkań na Wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku. W czasie trwania akcji potrzebujący mogli skorzystać ze spotkań i rozmowy z kapłanem oraz psychologiem. Na facebooku powstał profil „Wyspa Pojednania”. Ogłoszono także konkurs dla młodzieży na hasło pojednania.

Spotkania młodych. Tegoroczny „Asyż w Gdańsku” poprzedziły dwa bardzo ważne wydarzenia z udziałem młodzieży. Pierwszym z nich było dwutygodniowe międzynarodowe seminarium z udziałem młodzieży z Niemiec, Turcji, Ukrainy i Polski. Odbywało się ono w Berlinie i w Gdańsku. W tygodniu gdańskiego Asyża młodzież debatowała i pracowała podczas warsztatów nad „Prawami człowieka w czasie wojny”. Szczególnie ważne były toczące się konflikty zbrojne z udziałem Europejczyków w Iraku i Afganistanie. Efektem prac była inscenizacja teatralna i klipy filmowe. Na zakończenie młodzi ludzie zaprosili do wspólnej modlitwy o pokój i pojednania duchownych z Kościołów Katolickiego i Prawosławnego oraz miejscowego imama z Gminy Muzułmańskiej w Gdańsku. W dniu poprzedzającym Modlitwę o Pokój (26.10.10) w Liceum Ogólnokształcącym Nr 2 w Gdańsku-Wrzeszczu odbyło się jednodniowe seminarium pn. „Solidarny wobec drugiego”. Poprowadzili je franciszkanie o. Roman Ziola, dyrektor DMK i o. Mateusz Stachowski przy współudziale przewodniczącego Niezależnej Gminy Żydowskiej, Jakuba Szadaja i imama Haniego Hraish'a z Gminy Muzułmańskiej w Gdańsku.

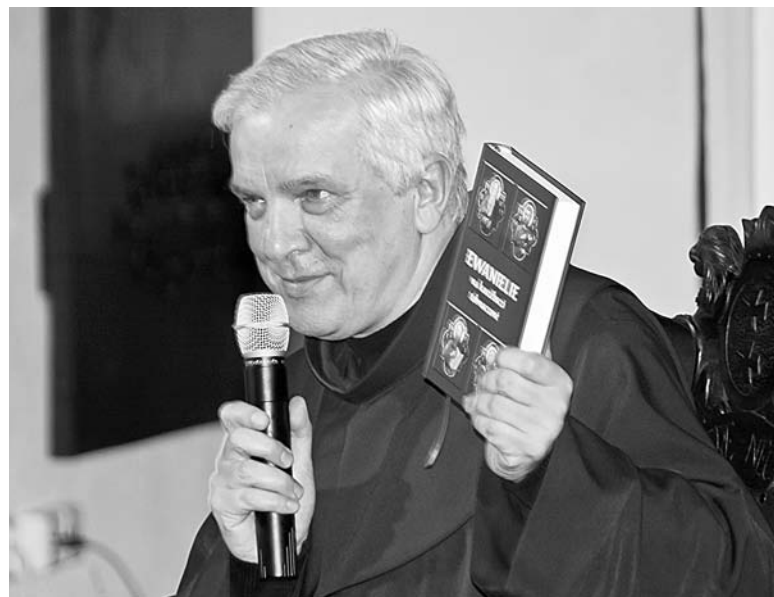
Arkadiusz Goliński



EWANGELIE PO KASZUBSKU

Chrystus głosił Ewangelię w języku aramejskim, a usłyszeć ją mogli szczęśliwcy, którzy spotkali się z Nauczycielem z Nazaretu. Jednak gdy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, uczniowie niesieni mocą Ducha Świętego zaczęli głosić Dobrą Nowinę w wielu różnych językach. I tak Słowo o zbawieniu dotarło aż na krańce ziemi. Nie wiemy czy po zesłaniu Ducha Świętego Apostołowie mówili także po kaszubsku (w każdym razie nie wspomina o nim św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich*); jednak wiadomo z całą pewnością, że wiedziony łaską tego samego Ducha Bożego o. prof. Adam Sikora OFM dał sposobność czytania czterech Ewangelii w tym właśnie języku (nota bene: wcześniej przekładu dokonał pan Eugeniusz Gołąbek, obecny na spotkaniu, jednak o. Adam przełożył Ewangelię z języka oryginału, czego nikt wcześniej nie dokonał). Uroczysta prezentacja właśnie wydanej książki mieszczącej zapis czterech Ewangelistów nastąpił 20 września 2010 r. o godz. 18.00 w pięknym prezbiterium franciszkańskiego kościoła Świętej Trójcy w Gdańsku. Spotkanie zorganizowało Towarzystwo Kaszubsko-Pomorskie oraz Dom Pojednania i Spotkań im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Gdańsku, a przybyło na nie wielu znamienitych gości. Minister Prowincjalny Braci Mniejszych Konwentualnych, o. Adam Kalinowski, gospodarz miejsca, podejmował m.in. ks. prof. bpa Jana Bernarda Szlagę, Ministra Prowincjalnego Braci Mniejszych o. dr. Filemona Tadeusza Janka OFM z Poznania wraz z dużą grupą współbraci, Prof. Jerzego Tredera, prof. Brunona Synaka, ks. Mariana Miotk, Prezesa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Artura Jabłońskiego.

Na początku zebrani wysłuchali kwartetu smyczkowego „Cztery



Kolory”, który swoją piękną muzyką wypełnił historyczne wnętrza franciszkańskiej świątyni (wykonał utwór „Dobra Nowina po kaszubsku”). Spotkanie prowadził szef Radia Plus w Gdańsku, Adam Hlebowicz. Przedstawił on gości, a przede wszystkim bohatera wieczoru, o. prof. Adama. Od tego momentu rozpoczęła się pasjonująca rozmowa, która odsłoniła nam sylwetkę franciszkańskiego biblisty. Giętki język o. Adama odsłaniał kulisy związane z tłumaczeniem biblijnych tekstów na język kaszubski, „język ojczysty” franciszkanina pochodzącego z Wejherowa, który nie tyle przedstawiał nam suche, naukowe fakty ile raczej snuł barwną opowieść. Słuchający dowiedzieli się m.in. o początkach translatorskiej pracy kilkuletniego wówczas Adasia, o jego wrażeniach związanych ze słuchaniem Ewangelii po kaszubsku, o pracy, trudnościach i radościach. Jak zauważył Adam Hlebowicz o. Adam przy całym swym ogromie wiedzy i olbrzymiej pracy, jaką wykonał, pozostał pokornym zakonnikiem, człowiekiem niezwykle uprzejmym i otwartym:

wszystkie te cechy są częścią charzmatu franciszkańskiego. W rozmowie nie zabrakło też innego charakterystycznego rysu duchowości św. Franciszka: radości. Wesołe, dowcipne odpowiedzi o. profesora Adama wywoływały uśmiechy na twarzach zasłuchanych gości.

Do rozmowy włączali się także goście – profesor o. Adam, ks. prof. bp Jan Szlaga czy prof. Jerzy Treder.

Momentem, na który wszyscy czekali, było odczytanie fragmentu Ewangelii. o. Adam odczytał kilkanaście wersów z Ewangelii wg św. Mateusza o budowaniu domu na skale i piasku – najpierw po grecku (tu dodał, że tremuje się nieco, bo wiem od ponad 20 lat nie czytał po grecku przed swym profesorem), a następnie po kaszubsku. Opowiedział także o swych planach oraz o aktualnym tłumaczeniu Księgi Psalmów, a także – ma się rozumieć – o prezentowanym tomie czterech Ewangelii „Ewangelie na kaszëbsczi tołmaczonë”. Głos zabrał również Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Artur Jabłoński, który uroczysto wręczył świeżo wydaną publikację zacnym gościom (m.in. ks. Marianowi Miotk, który wraz z pielgrzymami udaje się do Ziemi Świętej i tam właśnie zawiezie Ewangelię po kaszubsku). Gromkie brawa na cześć tłumacza zakończyły oficjalną część spotkania u gdańskich franciszkanów, po którym – przy dźwiękach muzyki kwartetu „Cztery Kolory” o. prof. Adam Sikora podpisywał przetłumaczony tom Ewangelii. Niezwykle wewnątrz kościoła Świętej Trójcy po raz kolejny otworzyło swe gościnne wnętrza, by przyjąć znamienitych gości i stać się miejscem ważnego wydarzenia.

o. Mateusz Stachowski

FRANCISZKANIE Z KASZUBAMI

„Spotykając się dziś na dziękczynnej mszy św. w Prezbiterium Kościoła Świętej Trójcy w Gdańsku, spieliśmy swoistą kłamrą naszą Jubileuszową Kaszubską Pielgrzymkę do Ziemi Świętej i Jordani, która rozpoczęła się tu, w tym symbolicznym miejscu, spotkaniem z Dobrą Nowiną („Ewangelie na kaszëbsczi tołmaczonë”) w przekładzie franciszkanina o. Adama R. Sikory” – powiedział o. Roman Ziola, dyrektor Domu Pojednania i Spotkań w Gdańsku, witając kaszubskich pątników. Członkowie i sympatycy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oraz miłośnicy regionu przybyli do Gdańska (10.11.2010), aby raz jeszcze przypomnieć sobie chwile spędzone w Ziemi Chrystusa. Pielgrzymka, która odbyła się w dniach 25.09-2.10.2010r. była dla wszystkich wielkim przeżyciem. Godne uczczenie jubileuszu 10-lecia odsłonięcia tablicy Pater Noster w języku kaszubskim okazało się bardzo trafnie zaprojektowanym przedsięwzięciem. Mszę św. wspólnie celebrowali ks. dziekan Marian Miotk i o. Roman Ziola OFM Conv., kapelani na pielgrzymkowym szlaku. W swoim pięknym kazaniu wygłoszonym w języku kaszubskim ks. Marian przywołał ewangeliczną scenę uzdrowienia trędowatego i późniejszego podziękowania, które Panu składa Samarytanin. Zaznaczył jak ważna jest nie tylko prośba wypowiedziana w modlitwie, ale również dziękczynienie. To właśnie podziękowanie Bogu za szczęśliwy powrót z pielgrzymki do kraju było najważniejszą częścią tego spotkania. Pod koniec nabożeństwa wiceprezes Łukasz Grzędzicki przekazał wyrazy wdzięczności księżom kapelanom oraz chorążemu pocztu sztandarowego B. Cirockiemu, który odbierając album „Boże męki, krzyże i kapliczki przydrożne na Kaszubach”, nie krył swojego wzruszenia. Pre zes wyróżnił także koordynatora pielgrzymki Arkadiusza Golińskiego. Po wspólnej modlitwie po kościele Św. Trójcy gości oprowadził o. Tomasz Jank, rektor świątyni a zarazem absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Z dużą swobodą opowiedział o historii gdańskich franciszkanów oraz wzniesionego przez nich kościoła. Wskazał też najcenniejsze zabytki, które niedawno zostały odrestaurowane. Po uczcie duchowej przyszła pora na pokrzepienie ciała.

Gorące flaczki i bigos czekały na wspólnej wieceży w Domu Pojednania i Spotkań. Nie brakowało także innych przysmaków przyniesionych przez pątników. Wspólna biesiada trwała do późnych godzin nocnych. Oglądano wyświetlane na dużym ekranie zdjęcia oraz film przygotowany przez Dorotę i Bogdana Kiedrowskich. Kilkadziesiąt egzemplarzy listopadowej Pomeranii rozeszło się „na pniu”. Wszyscy wyrazili duże zainteresowanie albumem przygotowywanym przez A. Golińskiego i ks. M. Miotka.

Pielgrzymkę do Ziemi Świętej dla społeczności kaszubskiej przygotował Dom Św. Maksymiliana wspólnie z franciszkańskim Biurem Pielgrzymkowym Patron-Travel.

Arkadiusz Goliński



Działania na Wyspie Świętego Franciszka

O. Roman Ziola na spotkaniu przełożonych klasztorów franciszkańskich (8.11.2010) poinformował braci o podejmowanych działaniach dotyczących „Wyspy św. Franciszka”. Przypomnijmy, że umowa z Miastem Gdańsk została uroczystie podpisana 14 czerwca br. w Prezbiterium Kościoła Świętej Trójcy w obecności prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza i prowincjała o. Adama Kalinowskiego OFM Conv. Wydarzeniu przyglądali się licznie zgromadzeni goście, w tym parlamentarzyści, samorządowcy, urzędnicy oraz przyjaciele DMK. W dniu 25 czerwca br. nastąpiło protokolarnie przekazanie nieruchomości położonej przy ul. Lazurów 3 i 4 w Gdańsku-Sobieszewie.

Od czasu podpisania umowy podjęto działania zabezpieczające nieruchomość przed skutkami działań atmosferycznych. Oczyszczone zostały dachówki, rury spustowe. Uzupełniono największe ubytki w poszyciu dachowym. Obiekt obecnie jest stale dozorowany przez stróża. Dodatkowo monitorowany jest także przez firmę ochroniarską. Budynki zostały dokładnie przejrzone przez zespoły ekspertów złożone z budowlanców, architektów, elektryków, specjalistów z zakresu mykologii i ochrony zabytków. Podpisano umowy na dostawę energii elektrycznej i wody. Zainstalowano w budynku głównym węzeł sanitarny na potrzeby pracowników. Już 6 lipca 2010 rozpoczął się na wyspie pierwszy dwutygodniowy program młodzieżowy tzw. workcamp. Czterdziestoosobowa grupa młodzieży z Niemiec (Brema) i z Polski (Słupsk) pracowała porządkując teren, dokonując drobnych prac remontowych, pomagając przy odkrywkach służących ocenie stanu technicznego budynków. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem w mediach ogólnopolskich, m.in. dobrą relację zamieściły program informacyjny TVN /TVN24. Dyrektor DMK ogłosił także konkurs na składanie ofert dotyczących wykonania wielobranżowego projektu budowlanego i wykonawczego. Nad wyborem oferenta wspólnie pracują Rada Programowa DMK i Prowincjalna Komisja Budowlana pod przewodnictwem ekonomy prowincji o. Wojciecha Kuliga.

Arkadiusz Goliński

Cieszymy się, że odbudowa organów Martena Friese postępuje

... i wciąż przypominamy, że jest to jeden z największych i najcenniejszych zabytków ruchomych odbudowywanych i odnawianych obecnie na Pomorzu.

Po kilkuletnich żmudnych pracach inwentaryzacyjnych (prowadzonych od 2003r.) w roku 2008 udało się nam zbudować konstrukcję empory i konstrukcję szafy organowej. W roku 2009 rozpoczęliśmy renowację i rekonstrukcję zachowanych elementów pozytywu dolnego. Przy wszystkich tych pracach posługiwaliśmy się doskonałą dokumentacją fotograficzną i rysunkową wykonaną przy demontażu instrumentu, jaka miała miejsce w latach 1943-44. Pozwala ona na odtworzenie każdego, nawet najmniejszego szczegółu zabytku (zachowało się ok. 65% substancji zabytkowej – oczywiście w bardzo różnym stanie). Jedyny kłopot będzie przy odbudowie tzw. stopy szafy głównej – tu posiadamy najmniej danych i najmniejszą ilość zachowanych elementów.

Dzisiaj oddajemy zakończone prace konserwatorskie przy pozytywie dolnym. To wielki sukces wielu, którzy wierzyli, że to możliwe oraz wielu przyjaciół – szczególnie tych, którzy stają się patronami poszczególnych

piszczałek. Choć jeszcze fizycznie nie ma samego instrumentu, wierzymy, że za kilka lat (2013-2014?) usłyszymy jego brzmienie, a każdy z patronów będzie mógł zrobić sobie fotografię z „własną” piszczałką. Cieszymy się, że zainteresowanie odbudową instrumentu rośnie i przybywa tych, którzy chcą pomóc. Cenne to tym bardziej, że wymagany jest do każdego wniosku o dotacje tzw. wkład własny do projektu wymagany m.in. przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (które zresztą od samego początku ponosi największe koszty renowacji). A zatem bez zaangażowania Przyjaciół trudno byłoby w ogóle projekt odbudowy prowadzić. Nadto głęboko wierzymy, że w odbudowę organów w roku 2011 włączy się aktywnie Miasto Gdańsk. Stosowny wniosek o dofinansowanie złożyliśmy już w urzędzie miejskim.

W roku 2011 chcemy wyłonić wykonawcę instrumentu. Do przygotowania oferty zaprosiliśmy pięć firm o światowej renomie. Zależy nam, aby instrument był najwyższej, światowej klasy. Nie tylko po to, aby w czasie Eucharystii rozkoszować się pięknym jego brzmieniem, ale także, aby w przyszłości organizować

renomowane koncerty i festiwale muzyki organowej.

W tym miejscu pragnę z serca podziękować:

- Koordynatorowi odbudowy instrumentu dr Andrzejowi Szadejko
- Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego
- Franciszkańskiej Prowincji p.w. Św. Maksymilianam Marii Kolbego w Gdańsku
- Stowarzyszeniu Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy
- Stanisławowi Bednarzowi, który dokumentuje fotograficznie przebieg prac
- Zaangażowanym od samego początku w projekt odbudowy instrumentu konserwatorom Marii Zakrzewskiej i Janowi Tuskowi
- Miejskim i Wojewódzkim Służbom Konserwatorskim
- Patronom „piszczałek”
- Wszystkim, którzy wpłacają 1% odpisu od podatku na renowację organów
- Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagają w odbudowie instrumentu – radą lub ofiarą

o. Tomasz Jank –
rektor kościoła Świętej Trójcy

Zapraszam do udziału w wielkim projekcie odbudowy historycznych organów Mertena Friese z 1618 r. w kościele OO. Franciszkanów p.w. Świętej Trójcy w Gdańsku

Pomóż:

Złóż ofiarę do skarboxy

Zostań patronem Wielkich Organów (więcej informacji o patronacie w folderach lub u osób prowadzących projekt)

Środki te są konieczne do tzw. finansowego wkładu własnego do projektu odbudowy prospektu i samego instrumentu

Sposoby wpłaty darowizny:

- na konto organowe: Klasztor Ojców Franciszkanów, ul. Św. Trójcy 4, 80-822 Gdańsk, nr konta PL 06124012681111001014709558 z dopiskiem „Patronat”;
- na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy „Dziedziniac” w Gdańsku, ul. Św. Trójcy 4, 80-822 Gdańsk nr konta PL 41 1240 5471 1111 0000 5366 3245 z dopiskiem „Patronat”;
- bezpośrednio u rektora kościoła Św. Trójcy;

Każdy z nas może stać się Patronem Wielkich Organów w Kościele Św. Trójcy w Gdańsku. Swój wkład mogą w ten sposób uwiecznić osoby prywatne, rodziny, firmy, wspólnoty, parafie, grupy...

Szczegóły projektu znajdziemy w folderach wyłożonych w kościele Św. Trójcy w pobliżu odbudowujących się organów.

Kontakt:

rektor kościoła Św. Trójcy o. Tomasz Jank tel. +48 606 231 933 tjank@franciszkanie.pl
koordynator projektu odbudowy instrumentu dr Andrzej Szadejko tel. +48 698 199 330 szadejko@wp.pl
Gdańscy Franciszkanie

Gdańskie Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Świętej Trójcy „Dziedziniac”

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Odbudowa prospektu organowego jest wspierana finansowo przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Dziedzictwo Kulturowe” Priorytet 1 – Ochrona Zabytków

ODBUDOWA WIELKICH ORGANÓW W KOŚCIELE P.W. ŚWIĘTEJ TRÓJCY – KOLEJNY ROK MINĄŁ, KOLEJNY ETAP ZAKOŃCZONY



krokami nawiązaliśmy już kontakt z firmami organmistrzowskimi, które mogą być potencjalnymi wykonawcami tak skomplikowanego przedsięwzięcia. Przedstawiciele firm zostali zaproszeni do Gdańska, aby na miejscu mogli zapoznać się ze stanem prac i zebraną dokumentacją w celu przygotowania odpowiedniego kosztorysu. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli już ogłosić, kto będzie budowniczym naszych organów.

Cieszy nas niezmiernie zainteresowanie mediów, które drukują materiały opisujące postępy prac, a także towarzyszą nam w akcjach promocyjnych. Cieszy przede wszystkim udział gdańszczan, który wyraża się w różnych formach: poprzez przekazanie 1% z podatków, lub objęcie patronatem konkretnej piszczałki, a także anonimowe wpłaty na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy „Dziedziniac”, lub ofiary do kościelnej skrzyni.

Rok 2010 był udanym rokiem dla naszego projektu. Po trzech latach, od rozpoczęcia prac budowlano-konserwatorskich, zakończono prace przy rekonstrukcji empery organowej i szafy pozytywu. Zrekonstruowano wszystkie elementy snycerskie i malarskie wystroju. Pozytyw czeka już tylko na wiatrownice i piszczałki.

Równocześnie z pracami snycerskimi i malarskimi trwają prace badawcze i konsultacje organologiczne dotyczące samego instrumentu. W trakcie tych prac zlokalizowano kolejne elementy szaf organowych. Najważniejszym „odkryciem” było odnalezienie i rozpoznanie dolnych części szafy pedałowej, które pozwoliły na reinterpretację położenia prospektu pedałowego. Prospekt, który obecnie stoi oparty na balustradzie balkonu z 1703 roku był oryginalnie częścią szafy pedałowej i był umieszczony w głębi balkonu, tak więc przybył nam kolejny element do rekonstrukcji.

Ponieważ rok 2014 (wówczas chcemy usłyszeć brzmienie organów) zbliża się dużymi



Największa jak do tej pory akcja promująca nasz projekt odbyła się niedawno - 6 grudnia podczas uroczystego zakończenia kolejnego etapu prac piszczało razem z nami na różnych gwizdkach, piszczałkach i trąbkach bez mała 900 dzieci z trójmiejskich szkół i przedszkoli z Panem Prezydentem Miasta Gdańska - Pawłem Adamowiczem na czele.

Mamy nadzieję, że to zainteresowanie nie osłabnie, a przychylni darczyńcy będą w jeszcze większym stopniu wspomagać nasz projekt.

Dziękujemy za wszelką pomoc okazaną nam w tym roku.

*Andrzej Szadejko –
koordynator odbudowy wielkich organów
z kościoła Świętej Trójcy*

PRZEZNACZ 1% NA RENOWACJĘ ŚW. TRÓJCY

Przekazując 1% podatku

na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy „DZIEDZINIAC”
wspierasz

RENOWACJĘ KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W GDAŃSKU
w tym **ODBUDOWĘ BAROKOWYCH ORGANÓW**

wystarczy na formularzu PIT wpisać nazwę Stowarzyszenia -
Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Św. Trójcy „Dziedziniac”
i podać nr KRS – **0000276836** oraz **kwotę**, którą chcesz przekazać

**z serca dziękujemy tym wszystkim, którzy przed rokiem wsparli naszą inicjatywę!
Będziemy wdzięczni, jeśli pozwolisz na ujawnienie Twoich danych adresowych.
W ten sposób będziemy mogli podziękować za Twój dar listownie.**

6 grudnia, dzień Świętego Mikołaja.



Święty Mikołaj wygładził brodę przed lustrem. Czapka biskupa przesunęła się nieco do tyłu. Poprawił ją i jeszcze raz spojrzął do lustra. Było dobrze! Złoty pastorał z dzwonkiem też dodawał mu odwagi. Solidna podpora godna świętego, pomyślał i wyjrzał przez uchylone drzwi. W ogromnym kościele Świętej Trójcy czekało na niego tysiąc dzieci. Tyle nazwisk miał na liście! Jeszcze raz upewnił się, że wszystko jest w porządku i wymknął się tylnym wyjściem przez Kaplicę. Święty Mikołaj nie może przecież wyjść do dzieci po prostu z zakrystii. Święty powinien znać zasady. Wszedł więc od strony dziedzińca, tam gdzie mogłyby wjechać sanie zaprzężone w renifery, gdyby Święty podróżował w takich saniach... Tymczasem Święty Mikołaj przyszedł do dzieci pieszo, ale o tym to może lepiej cicho sza... Niech to będzie tajemnica ubogiego franciszkańskiego zakonu...

Kiedy szedł środkiem kościoła, główną nawą prowadzącą do Ołtarza, z radością spojrzął na pełne ławki. Jaki miły widok! Dzieci przyszły chociaż na dworze mróz i wiatr. Siedziały przodem do Ołtarza widział więc same odwrócone sylwetki. Czekwały na niego nie wiedząc,

że już jest. Ktoś zawołał nagle i wszystkie głowy poruszyły się. Większość dzieci wstała z ławek.



Goście zaczęły klaskać. Brawo dla Świętego Mikołaja!

Usiadł na fotelu, tuż przy Ołtarzu. Obok niego stała ogromna piszczałka wyjęta z organów kościoła. Ten niezwykle cenny, zabytkowy instrument dzięki zaangażowaniu wielu osób znowu będzie mógł zagrać. Popatrzył na zebranych gości. Po jego prawej stronie siedzieli Prezydent Paweł Adamowicz, konserwatorzy zabytku i pan Szadejko, moderator spotkania i autor projektu odbudowy organów kościoła Świętej Trójcy w Gdańsku. Nie było to zwykłe spotkanie ale wyjątkowe zdarzenie. Święty Mikołaj wiedział, że dzieci przyniosły do kościoła niewielkie instrumenty, piszczałki albo gwizdki. Chociaż zdarzały się też okazy bardziej oryginalne jak na przykład okaryna. To taki mały instrument dęty. Gliniane naczynie z otworami na palce i ustnikiem przypominające kształtem tułów ptaka. Kiedy pan Szadejko zaczął opowiadać bajkę o pięknie szumiącym drze-



wie, Święty Mikołaj obserwował zaciekawione twarze dzieci. Niektóre wstawały co chwilę, żeby wszystko lepiej widzieć i słyszeć. Jeśli jeszcze nie wiecie o tym, jak się w tej bajce okazało, stare organy kościoła Świętej Trójcy zostały zrobione z pięknie szumiącego drzewa. Takie drzewo niełatwo jest znaleźć. Tym bardziej nie łatwo jest odbudować instrument, który z takiego drzewa został wykonany. Ale przecież nie tylko to co łatwe nadaje życiu sens... Czy czasem nie to co trudne i wymagające jest najpiękniejsze? Odbudowa organów wymaga wiele zabiegów, wiele wysiłku, nieustannej pracy nad jej przebiegiem. Lecz przede wszystkim wymaga wielkiej wiary, że uda się wreszcie nadać utracony blask a raczej odzyskać utracone brzmienie instrumentu.

Tymczasem dzieci zaczęły dmuchać ile sił w płucach w swoje piszczałki. Powstała osobliwa muzyka organowa. Zgodne, wspólne piszczenie miało w sobie niepowtarzalny urok. Pełne było radosnego łobuzerstwa. W ten świąteczny, mikołajowy dzień można było bezkarnie pogwizdać w kościele, a wszystko to było zaplanowane w ramach spotkania ze Świętym Mikołajem.

Gdy nadszedł czas rozdawania prezentów, dzieci ustawiły się w kolejce, która miała tyle metrów ile było wszystkich dzieci. Zapewne miała ich z tysiąc!

Święty Mikołaju, trzymaj się dzielnie i przyjdź do nas za rok!

Magda Golon Rycerka MI

foto Stanisław Bednarz